

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:

w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.

Prenumeratę należy nadsyłać do Administracji: Kraków, ul. Basztowa 1. 6.

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.

Adres Redakcyi: Kraków, ul. Basztowa 1. 6.

Cena ogłoszeń za 10 cm. 80 halerzy za pierwszy raz, a 60 halerzy za następne powtarzania. Drobne ogłoszenia prenumeratorów „Tygodnika Rolniczego” o sprzedaży lub poszukiwaniu produktów, posadach i t. p. 8 halerzy za wiersz petitu. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Tygodnika Rolniczego” w Krakowie, ulica Basztowa 1. 6.

TREŚĆ:

Wynik doświadczalnej uprawy kartofli galicyjskich na polach próbnych w Niemczech w r. 1902 — napisał Dr. Fr. Bandrowski.
Zarządzenia przeciw cholerze drobiu.
Kilka słów o podniesieniu chowu koni w Galicyi (ciąg dalszy) — napisał Stefan Bojanowski.
Sprawy bieżące.
Wiadomości handlowe.

Wynik doświadczalnej uprawy kartofli galicyjskich na polach próbnych w Niemczech w r. 1902.

Ze względu na zainteresowanie, jakie budzić musi w każdym rolniku polskim ocena naszego produktu przez bezstronne kole miarodajne w Niemczech, ogłaszamy kilka wyjątków z obszerniejszego sprawozdania niemieckiej stacyi hodowli kartofli za r. 1902, przedłożonego przez Prof. Dra C. Echenbrechera *).

Wśród kartofli różnych hodowców, zajęły w tem sprawozdaniu zaszczytne miejsce odmiany znanego hodowcy naszego p. Dolkowskiego z Nowej Wsi w Galicyi; korzystna opinia obcego narodu usprawiedliwi streszczenie doświadczeń zwłaszcza, że publikacja tego rodzaju dla niejednego będzie zawierała mało mu znane szczegóły, z których można wyciągnąć pewną korzyść.

Doświadczenia stacyi niemieckiej z różnymi odmianami kartofli, prowadzone w jednakowych warunkach, urządzone były we wszystkich stronach Niemiec na 25 różnych polach doświadczalnych a więc na różnych glebach. Odmian użyto 20, pomiędzy którymi były 3 naszego hodowcy t. j. Dołęga, Gastold i Mohort. Doświadczenia te miały na celu prócz poznania wielkości zbioru bulw, ich zawartości skrobi i ogólnej ilości skrobi z 1 Ha. wypadającej, także zbadanie zalet lub wad danej odmiany, a mianowicie: ilości chorych kartofli, ilości dotkniętych parchem, wytrzymałość na zmianę ciepłoty, na przechowanie i ocenę jako kartofli jadalnych lub do celów fabrycznych.

Oczywiście, że przeciętne wyniki cyfrowe z 25 doświadczeń prowadzonych na różnych polach, mogą mieć i mają

slusznie znaczenie ogólne i dlatego nadają się do pewnego stopnia doskonale do oceny, która z odmian uprawianych jest trwalszą, plenniejszą lub wogóle przydatną z korzyścią do uprawy.

Przeciętne cyfry bezwzględnej wielkości zbioru bulw z 1 Ha., jak i różne własności wyrażone cyfrowo sposobem punktowym przez komisję sędziów, służyły za podstawę do oceny danej odmiany. Z obszernego sprawozdania nie mogąc tu wchodzić w szczegóły, notujemy, że między 20-ma różnymi odmianami — „Dołęga” wydała w przecięciu 3-letniem po 256 c. m. kartofli z 1 Ha. zajmując w r. 1901 pierwsze miejsce w II kategorii produkcji bulw. W roku ubiegłym odmiana powyższa utrzymała się jeszcze w tej samej kategorii. O jej wielkiej plenności świadczy dodatnio fakt, że na niektórych polach, szczególnie gliniasto piaszczystych, wydała od 304 do 355 c. m. bulw z Ha.

W produkcji skrobi obliczonej na Ha. była ta odmiana 3-cią na 20, zajęła więc tem samem miejsce bardzo wysokie i tak w r. 1900 wydała ona 46.6 c. m., 1901 — 48.9 c. m., a w r. 1902 — 44.5 c. m. skrobi z Ha. Sąd o tej odmianie w sprawozdaniu jest następujący: Dolkowskiego „Dołęga” musi się na podstawie 3-letnich prób uważać za kartoflę bardzo odporną, o wysokiej zdolności produkcyjnej a średniej zawartości skrobi, jest ona w pierwszej linii kartoflą fabryczną, lecz z powodu późnego dojrzewania nie nadaje się w niektórych okolicach do uprawy.

Odmiana „Gastold” plenniejsza od poprzedniej wydała w r. 1901 — 300. c. m. bulw a 51 c. m. skrobi, w r. 1902 — 287 c. m. bulw a 47.2 c. m. skrobi z Ha. w przecięciu z 25 doświadczeń, a specjalnie w Neudorf 339 c. m. bulw, zbliżoną jest najbardziej do Richtera Imperatorów i zajęła 5-te miejsce w I kategorii produkcji bulw. Na podstawie jej własności uznano ją za kartoflę jadalną na równi stojącą z odmianą „Daber”. Sprawozdanie zaznacza nadto jej wielką trwałość.

Trzecia odmiana „Mohort” — wypróbowana po raz pierwszy w ubiegłym roku wydała przeciętnie na 25 polach po 283 c. m. z Ha i była najplenniejszą z pomiędzy wszystkich odmian jadalnych. Ilość otrzymanych skrobi z 1 Ha. mimo niewielkiej procentowej zawartości, obracała się w granicach pomiędzy 24.6 i 59 c. m. a przeciętnie 42.1 c. m. z Ha., była więc bardzo wysoką. Chore bulwy zauważono tylko na 4 polach doświadczalnych i to w ilości 0.3%. Z zewnętrznych cech osądzono odmianę „Mohort” jako kartoflę jadalną, delikatną, mogącą być z powodu wysokich plonów użytą także do celów fabrycznych.

Pole doświadczalne w Berlinie. Na niem wypróbowano w r. 1902, 156 różnych odmian kartofli, pomiędzy

*) Bericht über die Anbauversuche der deutschen Kartoffelkulturstation im J. 1902. Z. f. Spiritusindustrie Jahrg. 1903. Ergänzungsheft.

którymi było 24 odmian p. Dołkowskiego. Cel doświadczeń był podobny jak poprzednich, uwzględniono bowiem produkcję bulw, skrobi, wczesność lub późność dojrzewania i występowanie parcha; na wszystkich parcelach zachowano ile możności jednakże warunki uprawy i nawożenia.

Ponieważ w sprawozdaniu nie wymieniono nadatności danej odmiany do uprawy i jej szczególnych własności, więc w zestawionej poniżej tablicy przytaczam tylko osiągnięte w r. 1902 wyniki, przyczem zaznaczam, że cyfry w 3 i 6 kolumnie oznaczają miejsce, jakie każda odmiana zajęła w całym szeregu 156 odmian, tak co do zawartości, jak i plonu

I w tych doświadczeniach kartofle galicyjskie zajęły miejsce nieposłednie, bo np. w r. 1897 — „Maryus“ był pierwszym w produkcji bulw (350 c. m. na 1 Ha.) i produkcji skrobi (71.5 c. m.).

W r. 1898 — odmiana „Bończa“ wydała największą ilość skrobi (27.4%), w r. 1899 — zbiór skrobi z 1 Ha. u Bończy był największy, bo 66.94 kg.

W r. 1900 — „Kasztelan“ osiągnął najwyższą zawartość skrobi (23.5%), a w r. 1902 — „Gryf“ — 24.4% skrobi a „Sas“ największy zbiór skrobi, bo 84.25 c. m. z 1 Ha. na 153 odmian próbowanych.

L. p. według plonu bulw	Odmiana	% skrobi	L. p. według zawartości skrobi	Plon z 1 Ha. w c. m.	Ilość skrobi na 1 Ha.	L. p. według ilości skrobi na 1 Ha.	Dzień obumarcia naci	Hodowca
1	Cimbala żółta-jadalna	14.7	133	308	45.3	4	8/9	Cimbal
2	Prez. Krüger	15.4	119	274	42.2	10	1/10	Paulsen
3	Sirius	18.6	10	266	49.5	1	4/10	
5	Domin	16.5	72	268	44.2	6	1/10	H. Dołkowski
15	Zagłoba	15.8	96	240	37.9	33	1/10	
19	Herbut	16.5	73	235	38.8	27	4/10	
20	Topaz	18.0	20	234	42.1	13	22/9	
23	Sulima	17.5	39	231	40.4	22	22/9	
24	Nowina	16.9	57	231	39.0	18	22/9	
25	Badera	17.5	40	230	40.3	20	22/9	
34	Perkun	17.7	28	220	38.9	25	4/10	
36	Leliwa	17.7	29	218	38.2	30	4/10	
42	Mohort	15.6	109	215	33.5	62	4/10	
43	Bończa	19.7	3	214	42.2	12	22/9	
51	Dołęga	17.7	30	206	32.5	73	4/10	
54	Gastold	16.4	79	205	33.6	61	1/10	
56	Piast	19.2	7	203	39.0	24	1/10	
77	Stella	14.7	134	192	32.3	75	8/9	
83	Skarbek	16.4	81	191	31.3	83	4/10	
88	Rustaw	15.8	99	189	29.9	90	4/10	
94	Lech	15.7	105	182	28.6	98	22/9	
109	Hetman	17.5	74	171	28.2	103	4/10	
115	Maryus	15.7	106	168	26.4	120	8/9	
133	Gracya	17.9	25	155	27.7	110	4/10	
144	Łada	17.7	36	145	25.7	126	1/10	
147	Kasztelan	17.0	56	141	24.0	136	1/10	
153	Kmit	17.1	53	115	19.7	151	22/9	
156	Topór	15.4	128	101	15.6	156	1/10	

skrobi. Naturalnie, że z braku miejsca opuszczone są odmiany niemieckie, a dla porównania pozostawione na początku tabeli tylko te, które odznaczyły się największą plnością.

Występowanie parcha u powyższych odmian zauważono całkiem nieznacznie lub b. mało u 31 odm. niemieckich i 4 polskich (Opal, Topaz, Hetman, Bończa) — nieco dotkniętych parchem było 43 odmian niem. i 7 polskich (Maryus, Domin, Topór, Badera, Rustaw, Lech, Sulima), więcej lub dosyć silnie parchem dotkniętych było 55 odmian obcych i 12 odmian galicyjskich, wreszcie silnie lub bardzo silnie dotkniętych parchem było 19 odmian obcych i 1 galicyjska.

Doświadczenia F. Heinego dokonane w r. 1902 w dobrach klasztoru Hadmersleben celem wypróbowania wartości uprawiania kartofli. Do doświadczeń wciągnięte zostały głównie kartofle O. Cimbala, W. Richtera, Paulsena i Dołkowskiego dla każdej odmiany czas próbny trwa zazwyczaj 4 lata; odmiany, które zaraz w pierwszym roku chybiły dały plony lub miały właściwości niedobre, wykluczone zostały od dalszych prób.

W r. 1902 z pomiędzy 153 różnych wypróbowano 54 odmian Richtera, 32 Dołkowskiego, po 15 odmian Cimbala i Paulsena a 37 innych hodowców. Ze 153 odmian posadzonych, udało się doświadczać tylko 103.

W sprawozdaniu podzielono odmiany na odmiany dla użytku człowieka, do celów jadalnych i przemysłowych, wreszcie do celów fabrycznych i na paszę.

W pierwszym dziale podnosi sprawozdanie wśród odmian obcych 3 odmiany polskie: „Stellę“, „Baderę“ i „Mohorta“, jako odmiany jadalne a w szczególności Stellę, dającą bardzo wielkie zbiory smacznych kartofli (na gruntach lekkich; „Mohort“ wytrzymały na export, daje plon mniejszy, nadaje się jako kartofla jadalna.

W drugim dziale zalecone zostały do uprawy na wielką skalę „Szaraczek“ i „Gastold“ wypróbowane przez 3 lata; mają one zaletę średnio wczesnego dojrzewania. Inne późniejsze jak: Żuk, Skarbek, Kmit, Habdank, Świtez, Rejtan, odznaczają się mniejszą plnością, a że czas próbny tych odmian był jeszcze za krótki, bo od 1—2 lat nie można dziś nie stanowczego o tych odmianach orzec.

Lwią część działu trzeciego kartofli z celem fabrycznym i opasowym zajęły i najwięcej uznania znalazły odmiany Dołkowskiego z pomiędzy innych obcych.

Ze starszych odmian przez 6 i 7 lat próbowanych, na pierwszym miejscu stawia sprawozdanie odmiany „Maryus“ i „Lech“ średnio wczesne, trwałe, bogate w skrobię i plenne, nadające się szczególnie dobrze do celów gorzelnianych.

Z najnowszych odmian wyszczególnione są: „Bohun“, „Gryf“, „Grzymała“, „Ataman“, „Bawół“, „Sas“, „Gawronek“, „Wid“, „Zniec“, a z pomiędzy tych odznaczyły się „Sas“ i „Gawronek“, zasługując z powodu bardzo znakomych plonów, mimo niefortunnego roku na jak największą uwagę.

I tak Sas zajął pierwsze miejsce ze względu na ilość skrobi (84.5 c. m.) a drugie ze względu na plon bulw z 1 Ha. (407 c. m.).

Gawronek zaś drugie miejsce w ilości skrobi (81.41 c. m.) a trzecie w produkcji bulw z 1 Ha. (397 c. m.) zawsze na 103 odmian wszystkich razem wziętych.

Zestawiając pokrótce osiągnięte wyniki, zaznaczyć należy, że dwie odmiany „Gastold“ i „Mohort“ jako jadalne, trwałe, plenne, a „Dolega“ jako kartofle *par excellens* gorzelniane z temi samemi własnościami zasługują na wielką uwagę. Z odmian próbowanych na polu doświadczalnym w Hadmersleben, jako jadalne odznaczyły się: „Stella“, „Badera“ i „Mohort“, do wszelkich celów „Szaraczek“ i „Gastold“, do celów wyłącznie gorzelnianych „Maryus“, „Lech“, „Gawronek“, „Sas“; wszystkie bardzo plenne i bogate w skrobię. Gawronek i Sas wymagają powtórzenia doświadczeń.

Dr. Fr. Bandrowski.

Licz. porz. według wielkości zbioru bulw	Nazwa odmiany	Do jakich celów	Hodowca	Zbiór bulw w kg. z 1 Ha.	% skrobi	Zbiór skrobii z 1 Ha	Nr. porz. jaki odmiana zajęła			Lata próbne odmiany (ilość)	
							Co do ilości skrobii w r. 1902	w szeregu lat prób. przeciętn.			
								Co do ilości bulw	Co do ilości skrobii		
1	Primel	—	Cimbal	41910	13.7	5741	25	1	26	1	
2	Sas	gorzelnianych	Dolkowski	40722	20.7	8425	1	2	1	1	
3	Gawronek	gorzelnianych		39713	20.5	8141	2	3	2	1	
10	Gastold	do wszel. celów		33880	17.5	5929	21	6	21	3	
12	Maryus	gorzelnianych		33715	20.1	6777	7	32	22	7	
14	Szaraczek	do wszel. celów		33550	19.0	6375	13	47	34	3	
15	Lech	gorzelnianych		32781	16.9	5540	31	43	61	6	
16	Bohun	—		32509	20.7	6729	9	12	6	1	
17	Stella	delik. jadalna odmiana		32220	16.4	5284	45	15	73	3	
18	Geheimr. Thiel	—		Richter	31735	19.4	6157	18	13	15	12
30	Blau Riesen	—		Paulsen	30008	17.1	5131	53	24	25	15
31	Prof. Maercker	—	Richter	29975	17.9	5366	41	14	17	14	
41	Zuk	jadalnych	Dolkowski	28708	19.2	5512	33	45	37	1	
45	Wid			27830	23.1	6429	12	49	11	1	
48	Zniec			27507	21.4	5886	23	52	24	1	
54	Skarbek			27170	19.0	5153	51	37	43	2	
57	Gryf			26807	24.4	6541	11	67	9	1	
60	Badera			26455	19.0	5026	59	87	83	3	
63	Frühe Zucker			—	nieznany	26180	16.9	4424	77	86	85
65	Świtez	—	Dolkowski	26007	20.7	5383	40	74	42	1	
68	Habdank	—	dtto	25630	23.3	5972	20	76	19	1	
71	Dabery	—	nieznany	25520	20.7	5283	46	60	40	22	
74	Grzymała	—	Dolkowski	24883	21.4	5325	43	81	45	1	
80	Bawół	—	dtto	23058	16.4	3782	93	85	93	1	
83	Imperator	—	Richter	22889	17.9	4097	87	22	27	25	
84	Mohort	jadalnych	Dolkowski	22485	16.6	3733	95	42	57	3	
90	Kmit	jadalnych	Dolkowski	22107	20.9	4620	71	89	78	2	
91	Ataman			21006	20.9	4599	73	93	77	1	
96	Rusław			21106	18.4	3884	90	94	89	3	
100	Rejtan			17785	21.6	3842	91	100	91	1	
103	Commonwealth	—	Webb	14304	15.4	2203	103	102	100	1	

Odmiana „Wid“ okazała się z pomiędzy wszystkich najbogatszą w skrobię, lecz się do uprawy nie nadaje (na wielką skalę) z powodu wielkiej ilości drobnych bulw. „Zniec“ z powodu fioletowego zabarwienia miąższu nie ma tej wartości co powyższe.

Dla przeglądu podajemy poniżej tabelę, przedstawiającą wynik ilości zbioru skrobi, zawartości skrobi i miejsca, jakie kartofle między 103 odmianami hodowanymi na polu w Hadmersleben otrzymały, przyczem dla porównania podajemy najlepszą i najgorszą odmianę niegalicyjską i kilka odmian obcych, hodowanych próbnie przez lat kilkanaście na tem samym polu. Bardzo wysokie plony wogóle osiągnięto na polu w Hadmersleben, zawdzięczać należy glebie urodzajnej do głębokości 1 metra dochodzącej (lekka glina dilluwialna humusowa), mającej za podłoże glinę lösową, pod którą znajduje się potężna żyła szutru. W ten sposób grunt jest z jednej strony przepuszczalny, a z drugiej nie łatwo wysychający, tak, że plony nigdy prawie tam nie zawodzą. Nie potrzeba dodawać, że pole nawieziono obficie nawozem stajennym, superfosfatem i saletrą chilijską.

Zarządzenia przeciw cholercie drobiu.

(B) Dziennik praw państwa § 31, marca b. r. (Nr. 73), zawiera rozporządzenie ministeryalne o zapobieganiu cholercie drobiu i tępieniu tej zarazy, oraz instrukcję o objawach choroby, o sposobach jej szerzenia, wreszcie o środkach zapobiegających i wogóle o całym zachowaniu się hodowców ze względu na tę epizootycę. Równocześnie wydało ministerstwo spraw wewnętrznych do wszystkich władz polit. krajowych reskrypt (l. 10585), zawierający szczegółowe wskazówki dla władz w rzeczonyj sprawie.

Rząd węgierski wydał już także zupełnie analogiczne zarządzenie.

Nowe przepisy wchodzi w życie 10 kwietnia br. Bezpośrednim powodem ich wydania była uzasadniona obawa, że Niemcy zaczną gotować trudności importowi drobiu z monarchii lub nawet wydadzą zakaz przywozu; w ostatnich czasach bowiem niejednokrotnie drób obcej proveniencji idący „transi-

to“ przez Monarchię do Niemiec, zawlekał zarazę. Prawie cały nasz eksport drobiu w wartości przeszło 12 milionów koron (w r. 1902) idzie do Niemiec. Zresztą i w samym obrębie monarchii zaraza, pojawiająca się w normalnych warunkach tylko sporadycznie, wskutek częstego zawlekania jej z zagranicy (z Serbii, Rosyi, Rumunii i Włoch) zraża wcale znaczne spustoszenia.

Zarażenie przychodzi do skutku przez zetknięcie się zdrowego drobiu (kur, kaczek, gęsi) z drobiem chorym, z odpadkami z takiego drobiu, oraz z przedmiotami, z którymi on się stykał, a więc także na pastwiskach, drogach i wodach, gdzie przebywał. Zarażone sztuki giną nieraz nagle bez charakterystycznych objawów chorobowych. Szczegóły jednak śmierci poprzedza osłabienie i osowienie, jeżenie się pierza i cuchnące rozwolnienie. Wypróżnienia są z początku gęstsze i białe-żółte, później śluzowate, wodniste i zielone.

Instrukcja, o której wyżej mowa, podaje następujące reguły zachowania się obronnego przeciw cholere: 1) należy wystrzegać się dokupowania drobiu obcego, zwłaszcza importowanego z zagranicy; 2) w razie bicia obcego drobiu w gospodarstwie kuchennym należy w nieszkodliwy sposób usuwać odpadki; 3) nie należy puszczać drobiu na drogi, pastwiska, wody i t. p., używane przez drób obcy; 4) nie należy do zagród wpuszczać handlarzy drobiu. Jeśli zakupna obcego drobiu nie można uniknąć, to wskazanem jest trzymać go najpierw przez 6—8 dni w oddzielnem zamknięciu. Jest to okres inkubacji. Skuteczne i łatwe do przeprowadzenia jest szczepienie ochronne systemu Jessa.

W razie zdechnięcia sztuki drobiu wśród wyżej podanych podejrzanych objawów, posiadacz obowiązany jest zaraz donieść o tem naczelnikowi gminy (obszaru dworskiego), względnie władzy politycznej i natychmiast odłączyć zwierzęta chore od zdrowych, a te ostatnie w miarę możliwości podzielić na kilka mniejszych partii nie stykających się z sobą. Zwierząt chorych nie wolno wówczas wypuszczać ze stajni, zdrowych za zagrody. Naczelnik gminy (obszaru dworskiego) ma pilnować wykonania tych przepisów i zawiadomić zaraz władzę polit. powiatową posyłając jej do zbadania zabiją lub zdechłą sztukę chorą. Władza następnie skonstatuje oficjalnie wybuch zarazy, co zwierzchność gminna opublikuje; wówczas nie tylko pozostają w mocy wyżej podane ograniczenia, lecz wchodzi w życie jeszcze dalsze, mianowicie obowiązek oznaczenia zagród zapowietrzonych tablicą z napisem: „Cholera drobiu“; zakaz wywożenia drobiu żywego i jaj, nieumytych dokładnie w roztworze sodowym, z zapowietrzonych zagród; obowiązek natychmiastowego zniszczenia w nieszkodliwy sposób zdechłych lub zabitych zwierząt chorych z wszystkimi ich częściami (a więc i z pierzem); obowiązek codziennego dokładnego zmiatania wszelkich odpadków i składania ich w dobrze zamkniętym dole po odrażeniu mlekiem wapiennym, lub też palenia. Władza polit. powiatowa może zarządzić także zamknięcie całych miejscowości lub oddzielnych ich części (§ 20 punkt 4 ust. o zarazach zwierz. z r. 1880).

Drób zabity z zagród zapowietrzonych wolno wywozić tylko za pozwoleniem weterynarza po oględzinach (zarówno w stanie żywym, jak i po zabiciu). Koszta oględzin ponosi strona; (natomiast koszta badania sztuk przysyłanych w celu skonstatowania zarazy, bądź przez weterynarza powiatowego, bądź w razie wątpliwym przez szkołę weterynarską, względnie fakultet medyczny, oraz koszta wysłania weterynarza na miejsce, gdy to jest potrzebne dla stwierdzenia wybuchu zarazy, ponosi państwo).

Dla zapobieżenia zawleczeniu zarazy, władza polit. powiatowa może zakazać pędzenia drobiu po drogach i dozwolić wożenia go tylko w wagonach, przed każdym transportem wyczyszczonych i dezynfekowanych, oraz tak urządzonych, by z nich nie mogło wypaść na drogę (kał, ściółka). Nadto można poddać lokale handlarzy drobiu pod nadzór weterynaryjno-policyjny i dozwolić tym handlarzom wystawiania drobiu na sprzedaż lub wolnego puszczenia go tylko w takich miejscach, do których drób miejscowy nie ma dostępu. Prócz tego należy mieć baczność uwagę na targi i wystawy drobiu; na te ostatnie pozwolenia udzielać należy tylko pod takimi

warunkami, które zmniejszają niebezpieczeństwo rozwleczenia zarazy.

Prócz ścisłego przestrzegania wyżej podanych przepisów instrukcja dołączona do rozporządzenia, zaleca hodowcom na czas trwania zarazy, co następuje: Najlepiej jest wybrać natychmiast wszystkie zwierzęta chore i ściernie ich usunąć w sposób nieszkodliwy, spalić lub zakopać na $\frac{1}{2}$ m. głęboko po przysypaniu wapnem, o ile nie można zużytkować ich technicznie w nieszkodliwy sposób (przy użyciu dezynfektora kafelkowego). Wyzdrowienie zdarza się bardzo rzadko. Leki nie pomagają. Zdrowemu drobiu nie należy dawać naczyń, których używały sztuki chore.

Gdy w zapowietrzonym zagrodzie wyginie lub zostanie wybity cały drób, lub też po ośmiu dniach od ostatniego wypadku zabicia, zdechnięcia lub wyzdrowienia sztuki chorej, należy donieść o tem władzy polit. powiatowej, która skonstatuje urzędowo, że zaraza wyginęła, po przeprowadzeniu dokładnie dezynfekacji, której proces jest następujący: Kał, resztki karmy i ściemie pali się lub zagrzebuje tak samo, jak zdechły drób. Podłogi, ściany, drzwi, naczynia etc. myje się gorącym ługiem sodowym (3 kg. sody, 100 litrów wody). Ziemię i piasek skopuje się na 10 ctm. i grzebie się tak, jak kał i ściemie. Baseny spuszcza się i czyści. Stajnie wietrzy się po wyczyszczeniu, a potem powleka się ściany, podłogę etc. mlekiem wapiennym (5 kg. wapna żrącego na 100 litrów wody).

W razie wypadków zdechnięcia drobiu wśród podejrzanych objawów w toku transportu należy transport jak najprędzej wstrzymać, a potem zastosować wszystkie powyższe postanowienia. Dezynfekacja obejmuje wówczas także te części wozów i schowków, z którymi drób się stykał. Wagony kolejowe, użyte do przewozu drobiu, muszą zawsze po wyładowaniu ulec dezynfekacji w myśl postanowień, obowiązujących z dawna co do wagonów dla bydła i świń. Koszta ponosi strona w wysokości, którą wyznaczy ministerstwo kolejowe.

Na podstawie § 5. ustawy o zarazach bydłowych z r. 1880, przywóz drobiu z zagranicy będzie mógł być zabroniony lub ograniczony przez władze polit. krajowe, które mają obowiązek obserwować stan zdrowia drobiu w państwach sąsiednich a przed wydaniem takiego zakazu lub ograniczenia winny zasięgnąć wskazówek u ministerstwa spraw wewnętrznych. Obecnie zakaz przywozu obowiązuje tylko co do Galicyi i Bukowiny względem drobiu, pochodzącego z Rosyi. (Na razie Węgry zaprowadzą rewizję weterynarską dla drobiu przychodzącego z Rumunii i Serbii).

Drób z Węgier będzie wchodził do Austrii bez ograniczeń; gdyby jednak władza dowiedziała się, że w transporcie węgierskim wybuchła zaraza, winna go wstrzymać, poczem z reguły ministerstwo spraw wewn. zarządzi odesłanie transportu z powrotem.

Drób wywożony z monarchii zagranicę, musi być opatrzone paszportami bydłowymi, wystawionymi przez zwierzchność miejscową, a stwierdzającymi, że w danej miejscowości od ośmiu dni nie panowała żadna zaraźliwa choroba drobiu. Wywozić wolno drób tylko przez pewne stacje graniczne, na których odbywają się oględziny weterynarskie. Dodatni ich wynik należy wciągnąć w paszport. Gdy w takim transporcie znajdzie się choć jedna sztuka chora lub zdechła na cholere, transport należy wstrzymać i oddać do dyspozycji nadawcy, który może drób zaraz zabić, albo odstawić go do miejsca nadania z powrotem, lub do każdego innego miejsca w obrębie państwa. W tym wypadku jednak nie wolno zwierząt oddawać w wolny obrót przed przeprowadzeniem wszystkich na wstępie skreślonych zarządzeń i ograniczeń. Władze polit. krajowe mają postarać się o to, by oględziny graniczne odbywały się w sposób jak najmniej kosztowny i jak najmniej uciążliwy dla stron.

Przekroczenie przepisów zawartych w streszczonym rozporządzeniu będą badane na podstawie §§ 44 i 45 ustawy o tępieniu zaraz bydłowych z r. 1880.

W reskrypcie ministeryalnym, który został wydany wraz z rozporządzeniem, rząd zwraca uwagę władz politycznych na to, że w wykonywaniu powyższych przepisów należy mieć

stosowny wzgląd na różnorodne stosunki miejscowe, że w stosowaniu sankcyi karnej, należy uwzględnić szczególne właściwości sposobu chowania drobiu w danej okolicy i kary z początku wymierzać łagodnie, wreszcie, że główna waga spoczywa na tem, by ludność przyzwyczaiła się stosować dobrowolnie do wskazówek zawartych w instrukcyi. Dlatego pouczenie ludności o niebezpieczeństwach, które grozi cholera, o jej objawach i środkach zaradczych oraz represyjnych, ma być szczególnym przedmiotem pieczołowitości władz.

Ministerstwo rolnictwa także zamierza rozwinąć akcyę w kierunku pouczenia szerokich warstw ludności o zachowaniu się względem cholery drobiu i odniesie się w tym celu do asocjacyi rolniczych o współdziałanie i pomoc. Setki tysięcy egzemplarzy instrukcyi mają być rozpowszechnione w całym państwie.

Kilka słów o podniesieniu chowu koni w Galicyi.

Napisał

Stefan Bojanowski.

Ciąg dalszy.

Wojny z Muzułmanami i krymskimi Tatarami jednak ustały, — z biegiem lat z rycerzy staliśmy się spokojnymi rolnikami, lub pracownikami w innych, nie rycerskich zawodach; dla dawnych naszych, orientального pochodzenia koni przybrało koniecznych do wypróbowania ich dzielności popisów na polu bitew, lub w pościgu za nieprzyjacielem i najeźdźcą kraju, a niechcąc, albo nieumiejąc za przykładem Anglii badać generacyami zdrowia, dzielności i siły dawnych koni naszych, na odpowiednich konkursach zatraciliśmy z własnej winy tego naszego dzielnego niegdyś konia orientального, a zatracili dlatego, żeśmy używali do rozplodu osobników niewypróbowanych zalet. Skutkiem tego tak wielkiego błędu hodowlanego, konie orientalne zaczęły u nas degenerować i ostatecznie zdegenerowały, bo pozostały u niedobitków zaledwie tylko formy przypominające konia krwi wschodniej, natomiast jego zalety zginęły.

Jeżeli się przypadkowo coś lepszego z tych „dawnych“ naszych orientalnych koni odnajdzie jeszcze w Galicyi, to ten lepszy ich gatunek przypisać należy od czasu do czasu sprowadzanym białocerkiewskim i sławuckim reproduktorom, których wypróbowane co do dzielności dziady i pradziady tworzyli niegdyś dawne nasze stada hetmańskie, odświeżane w nowszych czasach peryodycznie importowanymi oryginalnymi ogierami krwi wschodniej.

Rzecz zaiste smutna, żeśmy skutkiem nieudolnej hodowli zmarnowali tak cenny materiał naszych dawnych orientalnych koni — podczas gdy Anglia, która w dawniejszych wiekach tak mało ze Wschodem miała styczności, umiała przez rozumną hodowlę największe wyciągnąć korzyści z konia wschodniego, na nim bowiem oparła hodowlę koni angielskich pełnej krwi, której to rasy zastosowanie w nowożytnej hodowli — prawdziwą ewolucyę stanowi!

Ale Galicya posiada jeszcze konie orientalne krwi wysokiej, które nie mają nic wspólnego z tymi końmi, któreśmy dawniej posiadali, bo one dostały się do kraju naszego na innej drodze. Każdy, hodowlę koni w kraju cośkolwiek znający, łatwo się domyśli, że to są te orientalne konie, które swe rody wywodzą od ogierów i klaczy, które ś. p. hr. Juliusz Dzieduszycki przyprowadził wprost z Arabii, z wyżyn Neźdi, do swej jarczowieckiej stajni, a które po śmierci hr. Juliusza rozeszły się po r. 1884 do stajen hr. Dzieduszyckich i rodzin z nimi spokrewnionych. Konie te zapisały się już dobrze w hodowli, bo taki n. p. „Tuchmen“ wytworzył w radowieckim stadzie ród „Stamm Tuchmen“ nazwany, a taki „Ben-Azet“ stał się w cesarskim prywatnym stadzie w Lippizy pod Tryestem ojcem rodu „Stamm Ben-Azet“ nazwanego, a od jarczowieckich koni pochodzące anglo-orientalne rody n. p. „Piperkowskich“ i „Fergusów“ mające w swych ge-

neologicznych drzewach czystej krwi Azetów i Bagdadów — były dość często niejednego zagranicznego vollbluta!

Konie te zasługują z pewnością na to, aby Rząd przez dostarczanie pierwszorzędných reproduktorów czystej krwi orientalnej, bez względu na ich cenę za granicą zakupywanych, przychodził z jak najwydatniejszą pomocą, a ich właściciele, idąc za przykładem angielskich hodowców, aby prowadzili hodowlę tych koni na podstawie konsekwentnego, celowi odpowiadającego treningu i na podstawie wypróbowanych na publicznych arenach zalet tych koni co do ich siły, zdrowia i wytrzymałości, bo w ten tylko sposób można wykluczyć od dalszego chowu osobniki, a tem samem i rody słabe, a więc do produkcji pierwszorzędnego materiału hodowlanego niezdatne.

Daleki jestem od tego aby z dawnego jarczowieckiego konia, dzisiejsi jego właściciele zrobili „nowożytnego wyścigowca“, ale jednak, jako prawdziwy przyjaciel tego konia, pragnąłbym go widzieć na celowi odpowiadającej publicznej arenie, bo możnaby na niej zbadać przed biegiem jaką on ma budowę czy wyszedł zdrowym i czystym z treningu, a podczas biegu możnaby się przekonać wiele ma siły i wytrzymałości, a więc wiele ma tych zalet, jakie warunkowo mieć powinien jako reproduktor lub matka.

Czy dzisiejszy koń orientalny w Galicyi, zasługuje na to, aby właściciele tego konia przy pomocy Kraju i Państwa podjęli dalszą akcyę w celu szerszej, systematycznej i racjonalnej jego hodowli — różne a nawet całkiem ze sobą sprzeczne pojęcia panują u nas obecnie, gdyż jedni utrzymują stanowczo, że „tak“, a inni lekceważąc tego konia, wprost odmawiają mu racyi bytu w naszej hodowli krajowej. Ogólnie i bezstronnie rzecz biorąc trzeba przyznać, że pierwszorzędný vollblut angielski, jakiego Anglia i Francja dzisiaj produkuje do chowu koni półkrwi, przewyższa o całe niebo naszego orientального konia co do wzrostu wytrzymałości i siły, ale niestety takich vollblutów w Galicyi nie mamy i bodaj czy kiedykolwiek mieć będziemy do chowu naszych użytkowych koni — bo takie ogiery krocie tysięcy kosztują i do coraz to wyższych dochodzą cen! U nas zatem umiejętnie wychowywany i w należyty sposób co do zdrowia, wytrzymałości, temperamentu i siły wypróbowany koń orientalny, możeby przewyższał pod względem zalet, gatunku, pięknych form budowy — te wątpliwej jakości angielskie vollbluty, które do Galicyi przychodzą aby „poprawiać“ naszą hodowlę krajową, — a nadto, takie orientalne konie nadawałyby się więcej do naszych stosunków, bo zadawałają się mniej troskliwą opieką i mniej intensywnym żywieniem, bo one znoszą dobrze nasz klimat i teren, bo są budową i gatunkiem do naszych koni najlepiej zastosowane, bo wreszcie nasza historia powiada, że potrafiemy lepiej wychowywać konia orientального jak angielskiego konia.

Jaką rolę odegrał i odegrać może koń orientalny wogóle w hodowli i czy reproduktor tej rasy nadaje się do poprawienia zdegenerowanych koni, lub wytworzenia lepszej i zdrowszej podstawy do dalszej krzyżówki z anglikami — za mało jestem kompetentnym i fachowym, abym się mógł szeroko nad tem rozpisywać, — przypominam jednak, że rody vollblutów angielskich dadzą się w męskich liniach doprowadzić do trzech orientalnych reproduktorów, a mianowicie: przez Eclipsa do „Darley-Arabiana“, przez King-Herolda do „Byerly-Turka“, a przez Matchena do „Godolphina“.

Co do dalszych powyżej postawionych pytań, odsyłam Szanownego czytelnika do specjalnego ustępu dzieła Bruce Lowe pod tytułem „Koń arabski jako środek odświeżania krwi“, do „Przewodnika dla hodowców koni“ hr. Lehndorffa, „Das Buch vom Pferde“ hr. Wrangla, „Zur französischen Pferdezucht“ Fr. Oetkena, „Pferde Rassen“ Schwarzneckera, wreszcie do „Warszawskiej Encyklopedyi rolniczej“, do „Revue Hippique“ z r. 1900 i do wielu innych.

Czy obecnie zagraniczna hodowla potrzebuje krwi wschodniej wogóle, — na to pytanie odpowie nam francuskie rządowe stado w Pompadour, które orientalnych poszukuje reproduktorów, — odpowiedzą rządowe pepi-

niery we Włoszech, które w ubiegłym roku zakupiły pewną ilość oryentalnych reproduktorów w Sławucie, Antoninach, Uzinie i Janiszówce, — odpowiednia rządowa komisja, która w ostatnich miesiącach badała specjalnie chów koni oryentalnych półkrwi we Francji, odpowie wreszcie wyż wymienionemu hr. Lehndorff, który pomimo dziwnego ośmieszania naszych, jarczowieckiego pochodzenia oryentalnych koni, zakupił jednak w ostatnich latach do pruskich stad rządowych jarczowieckiego pochodzenia „Dzialf-Amira“ po Mohorcie od Ładnej Hafiski Nr. I taurowskiego chowu — i „Skierkę“ po Amuracie od Iskry po Krzyżyku z jabłonowskiego stada.

Nie mogąc przypuścić, aby poważni, całkowicie zaufaniem obdarzeni i za swe czynności odpowiedzialni fachowi kierownicy pierwszorzędných zagranicznych stad rządowych — zakupywali z fundusów publicznych dla chwilowej fantazy, albo do „zabawki“ oryentalne reproduktory, przeto wypada ten a nie inny wyciągnąć wniosek, że poważna zagraniczna hodowla odczuwa zapotrzebowanie reproduktorów — krwi oryentalnej.

Ponieważ w niektórych, wprawdzie niewielu tylko stadach prywatnych w Galicyi, znajdują się jeszcze resztki koni oryentalnych czystej krwi i jak najlepszego pochodzenia, bo są dziećmi, albo wnukami tych koni, które przyszły wprost z Arabii do kraju naszego, przeto jak najszybciej przykłaść wypada powziętemu w ostatnich czasach zamiarowi złączenia się właścicieli tych koni w prywatny „Związek hodowców koni oryentalnych w Galicyi“, aby wspólnymi siłami nie tylko zachować tego konia dla Kraju, ale jeszcze rozszerzyć i podnieść jego hodowlę. C. d. n.

SPRAWY BIEŻĄCE.

Wiosenne premiowanie koni odbędzie się w Nisku dnia 18 maja 1903, gdzie premiowane będą wyłącznie konie galicyjskiej rasy krajowej, jakie od dawien dawna hodują włościanie bez przymieszki innej krwi, dalej w Rzeszowie 20, w Sanoku 22, w Nowym Sączu 23, w Wadowicach 25 maja.

Program szczegółowy Zjazdu rolników w Wiedniu podczas Tygodnia rolniczego w maju b. r. został już ustalonym. Oprócz posiedzeń sekcyjnych odbędą się 2 pełne posiedzenia Zjazdu. Na posiedzenia sekcji, których to sekcji ma być pięć, a mianowicie: 1) dla administracji rolniczo-politycznej i ekonomii rolniczej; 2) dla uprawy roli i roślin; 3) dla hodowli zwierząt i weterynaryi; 4) dla sadownictwa i kultury wina; 5) dla maszyn rolniczych i melioracji, zgłoszono następujące tematy do wykładów i dyskusji: 1) Czy ruch agrarny w Austrii jest usprawiedliwiony. 2) Rewizya spółek zarobkowych. 3) O bakterjologii w glebie. 4) O kulturze torfu. 5) O maszynach rolniczych. 6) Zboże jako punkt wyjścia dla gospodarstwa społecznego. 7) Konwencya cukrowa. 8) Handlowo-polityczne żądania leśnictwa. 9) O związkach zawodowych rolniczych. 10) O gospodarstwie prywatnem. 11) Administracya polityczna. 12) Taryfa celna. 13) Włościaństwo i jego znaczenie. 14) Urządzenia zmierzające do poprawy losu robotników rolnych. 15) Usunięcie obciążenia własności ziemskiej. 16) Gospodarstwo małe lasowe. 17) Konieczność ustanowienia międzynarodowej komisji dla tworzenia cen zboża. 18) Zużytkowanie ziemniaków i spirytusu. 19) Szczepienie tuberkuliną. Równocześnie odbędą się także narady kongresu zastępców Rad kultury krajowej i Towarzystw rolniczych, jakoteż wiec włościański. Obrady w sekcjach będą się odbywały rano, po południu odbędą się wycieczki fachowe pojedynczych sekcji, jakoteż i zwiedzenie wystawy koni. Przy końcu Zjazdu odbędzie się ogólna wycieczka dla zwiedzenia jednego z najważniejszych majątków w Austrii niższej.

Projekt prawa o fałszowaniu masła w Anglii. P. Hanbury, prezes „Board of Agriculture“ przedstawił w parlamen-

cie angielskim projekt prawa, od pewnego czasu już podnoszony, odnośnie sprzedaży masła. Według projektu masło, zawierające od 16—20% wody, uważane będzie jako fałszowane, jeżeli sprzedający nie wykaże, że to produkt naturalny a nie podrabiany. Wyjątek stanowić ma masło solone irlandzkie. Wyżej ponad 20% wody, masło niedopuszczone będzie do sprzedaży. Projekt ten został ogólnie bardzo dobrze przyjęty i w parlamencie angielskim w pierwszym czytaniu przeszedł bez żadnej opozycji. „Journal d'agriculture pratique“. St. T.

Polna uprawa rozsady warzywnej. Brak odpowiednich sił ogrodniczych zniwala częstokroć dwory wiejskie do porzucenia na kilku warzywach, które wprost z nasienia w gruncie wychodować można. Wobec tego pożądaną jest możliwość zakupywania rozsady tembardziej, że łatwiej ocenić jej zalety, aniżeli rozemnać nasiona kupowane w niewielkiej ilości. Taką możliwość daje powstająca na Czarnej wsi w pobliżu rogatki (l. 10) polna uprawa rozsady warzywnej „Zagon“, której właściciel na każde zażądanie przesyła katalogi. „Zagon“ rozpoczyna dopiero swoje istnienie, a jedynie poparty przez kupujących rozwinąć się może. Kupujących rozsady zabraknąć nie powinno, tembardziej, że przedwczesne mrozy nie pozwoliły zużytkować wielu gruntów, a nader wczesna wiosna przeszkadza zasianiu owsów i zmusza do uprawy warzyw na większą skalę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z b o ż a.

	Kwieceń	Pszenvca	Zyto	Jęczmień	Owies
Kraków	7	15.50—16.55	13.00—15.00	11.50—12.00	13.50—13.90
Lwów	6	15.20—15.60	12.50—12.60	11.50—13.50	12.40—13.00
Tarnów	3	15.00—16.00	13.00—13.70	12.40—13.00	12.20—12.80
Powoloczyska	1	14.20—15.70	11.20—11.80	8.00—11.00	9.80—11.00
„ ros. bez cła	1	10.80—12.20	9.50—9.80	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	7	14.60—16.20	12.80—13.10	12.40—13.00	12.70—13.10
Peszt		00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.70	00.00—00.00
Ceny w koronach za 100 kg.					
Berlin	1	15.00—15.70	12.90—13.10	00.00—00.00	13.60—15.00
Wrocław	1	14.80—15.30	12.60—12.90	00.00—00.00	13.00—13.30
Poznań	1	15.00—15.60	11.80—12.40	00.00—00.00	12.60—14.40
Ceny w markach za 100 kg.					
Warszawa	3	5.52—5.67	3.85—4.05	4.10—4.40	3.00—3.30
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń 28/III, 11.20—12.10 K. Lwów 6/IV 11.50—12.00 K., za 100 kg.

Jęczmień na krupy. Kraków 6/IV, 11.40—11.80 K. Wiedeń 20/II 10.14—12.10 K., za 100 kg.

Kukurydza. Kraków 7/VI 14.00—14.50 K., Wiedeń 3/IV, stara 13.10—14.00 K., nowa 00.00—00.00 K., Lwów 6/IV, nowa 12.00—12.40 K. Peszt 28/III 12.50—12.80 K. Tarnów 3/IV 16.00—16.50 K. za 100 kg.

Hreczka. Kraków 7/IV, 13.00—17.00 K., Tarnów 3/IV, 16.50—17.00 za 100 kg. Lwów 6/III 12.50—13.50 K.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Kraków 7/IV, 18.00—24.00 K. Wiedeń 31/III, 26.50—28.00 K. Lwów 6/IV, 16.00—22.00 K., za 100 kg. Tarnów 3/IV 18.00—24.00 K.

Fasola. Kraków 7/IV, 19.00—26.00 K., Wiedeń 3/IV, drob. 23.50—27.00 K., długa i płaska 00.00—00.00 K., pstra 23.50—27.50 K. Tarnów 3/IV 14.00—18.00 K. za 100 kg.

Kartofle. Kraków 7/IV, 3.60—4.00 K., za 1 Hl. Wiedeń 3/IV, 6.60—7.00 K. Tarnów 3/IV, 3.90—4.20 K. za 100 kg.

Koniczyna czerwona. Kraków 24/III 000.00—000.00 K. Lwów 6/IV 140.00—180.00 K. Podwołoczyska galic. 0/I 000.00—000.00 K. Podwołoczyska rosyl. 1/IV 122.00—164.00 K., bez cła. Wiedeń 23/III styryjska 156.00—178.00 K., średnia jakoś 000.00—000.00 K., gruboziarnista, czysta 000.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. Kraków 1/IV 110.00—190.00 K. Lwów 6/IV 110.00—190.00 K., Wiedeń 23/III 170.00—220.00 K. za 100 kg.

Buraki. Praga 23/III żółte okrągłe 50—60 K. Mamuthy długie czerwone 54—62 K. faszowate żółte i czerwone 25—32 K. Buraki cukrowe Imperial 26.00—60.00 K. za 100 kg.

Buraki. Wiedeń 20/II żółte, okrągłe 50.00—60.00 K. Mamuthy długie czerwone 54.00—62.00 K. za 50 kg.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woly. Wiedeń 7/IV, galicyjskie prima 72.00—77.00 K., secunda 64.00—71.00 K., tertia 56—63 K., za 100 kg. żywej wagi. Spęd z Galicyi 578 sztuk, wszystko sprzedano.

Podgórze pod Krakowem 10/IV. Spędzono na targ 221 sztuk bydła rogatego, 181 sztuk cieląt, 20 sztuk trzody. Płacono za bydło z paszy lepszej jakości 62—69 K., za średnie 60—61 K., za cielęta 62—68 K. za trzodę 00—00 K. za 100 Kg. żywej wagi.

Nierogacizna Wiedeń 4/IV prima 88—96 K., tłuste 120.00—126.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd w tygodniu wynosił 13.441 sztuk, z czego 2353 sztuk pozostało niesprzedanych.

Masło. Wiedeń 3/VI, deserowe 2.20—2.56 K. wiejskie 2.00—2.20 K. zwykle targowe 1.60—2.00 K. **Kraków** 7/IV, targowe 2.20—2.50 K. za 1 kg. **Hamburg** 1/IV, stołowe I klasy 218.50—000.00, II klasy 213.50—214.00, III klasy 000 marek za 100 kg. **Berlin** 1/IV dworskie i spółkowe, prima 228—000 secunda 216—224, tertia 212—218 marek za 100 kg.

Jaja. Wiedeń 3/IV, prima 43—44 sztuk, secunda 45—46 sztuk konserwowanych w wapnie 00 sztuk za 2 K., **Kraków** 7/IV 2.30—3.20 K. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń 6/IV surowy 75% 38.45—39.00 K., rafinowany 90% bez opłaty 131.25—000.00 K.

Lwów 6/IV gotowy paritas **Tarnopol** 33.00—33.50 K. **Kraków** 7/IV okowita z opłatą, na 75% Tral. 138 K., spirytus z opłatą, na 95% Tral. 178 K., za Hektol.

Pasza.

Siano. Kraków 7/IV 5.20—6.00 K., **Tarnów** 3/IV 5.00—5.60 K. **Lwów** 31/III 3.20—6.40, **Wiedeń** 3/IV 3.40—6.00 K. za 100 kg. **Koniczyna. Kraków** 7/IV, 6.00—6.40 K. **Wiedeń** 3/IV 4.40—7.20 K. za 100 kg.

Słoma. Kraków 7/IV 3.60—4.00 K. **Tarnów** 3/IV, 3.60—4.00 K. **Wiedeń** 3/IV 0.00—0.00 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

OGŁOSZENIE.

Z dniem 1 maja b. r. otwartą zostaje Krajowa szkoła mleczarska w Staromieściu pod Rzeszowem. Nauka zacznie się praktycznym niższym kursem mleczarskim, który ma na celu zawodowe kształcenie kierowników i pomocników dla mleczarni ręcznych i trwać będzie w tym roku od 1 maja do 31 sierpnia.

Uczniowie przyjęci na niższy kurs mleczarski dostaną pomieszczenie i utrzymanie w zakładzie za opłatą 120 Koron. Uczniowie niezamożni nie wnoszą żadnych opłat, to znaczy dostają bezpłatnie pomieszczenie w zakładzie i wikt na czas trwania kursu.

Podania o przyjęcie na niższy kurs mleczarski w kraj. szkole mleczarskiej wnosić należy najpóźniej do 25. kwietnia b. r. do Wydziału krajowego.

Do podania, które jest wolne od stempla, należy dołączyć:

- 1) metrykę udowadniającą, że kandydat ukończył 17 rok życia;
- 2) świadectwo szkolne z ukończenia szkoły ludowej,
- 3) świadectwo zdrowia i świadectwo moralności,
- 4) świadectwo ubóstwa, jeżeli kandydat ubiega się o przyjęcie na kurs mleczarski na koszt funduszu krajowego.

We Lwowie, dnia 30 marca 1903.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,

Kto chce chmiel racjonalnie i z najlepszym skutkiem uprawiać, niech sprowadzi sobie premiowane dzieło: Schöffa uprawa chmielu w Saaz (Schöff der Saazer Hopfenbau) od Ant. Ippolda w Saazu Czechy, za kwotę 3 kor. albo 2 Mar. 50 fen., u którego również są do nabycia sadzonki chmielu.

Zarząd dóbr ordynacji Chorostków ma na sprzedaż 2000 etn. met. kartofli Reichskanclerów i Athenów, zdrowych wybieranych, po cenie 3 K. 20 hal. za 100 klg. loco stacya Chorostków wagonami, a w mniejszej ilości 4 K. 20 hal. wraz z workiem. Oraz 2500 etn. met. owsa.

W Administracji dóbr zastąpi właściciela poważny, znany agronom, dojeżdżając z Krakowa — wiadomość w Redakeyi „Tygodnika rolniczego“.

Od 1 lipca b. r. poszukuje posady Administrator majątku z dłuższą praktyką gospodarczą i bardzo dobrymi rekomendacyami, w sile wieku i na ordynaryę. Zgłoszenia przyjmuje Agencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana G. M. D.

Skarb Boleszowiecki poczta, telegraf i stacya kolejowa w miescu, ma na sprzedaż około 10 wagonów kartofli z gatunków Topazy, Taczaty, Atheny, Zagłoby, Korezaki i Hertha, po cenie 5 koron etn. loco wagon. Zamówienia: Zarząd dóbr Boleszowce.

Ekonom posiadający najlepsze świadectwa, z ukończoną szkołą rolniczą w Czechach, młody, władający językami krajowymi poszukuje posady rządcey dóbr i t. p. od 1 lipca b. r. T. Suchý, Medlesice, Czechy.

FABRYKA

dachówek, rurek drenarskich, cegieł formowych etc.,
Stefana hr. Goetzendorf-Grabowskiego w Polance pod
Krosnem, poleca swoje znane z dobroci wyroby, dostawa
każdej ilości.

WSZELKIE NASIONA
NAJTAŃSZE A NAJPEWNIJSZE

DOM ROLNICZO PRODUKCYJNY
ERNEST BAHLSEN
KRAKÓW
UL. KARMELICKA 21.
CENNIKI DARMO

Zarząd dóbr Brusno nowe, poczta i stacya Horyniec, sprzedaje do siewu:

»Łubin żółty«

wyborowy, po 12 Kor. za 100 kg. netto.



Powozów mnóstwo, wózków dużo wolantów otwartych poddostatkiem kuczer, faetonów damskich huk, a że kupujących jest tego roku brak, to też wszystkie powozy, wózki nowe i używane około 50 sztuk, sprzedaje po **wyjątkowo niskich cenach** za gotówkę bez pośredników

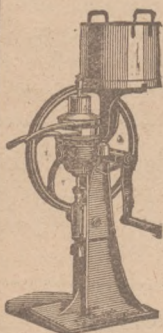
w konces. składach z pojazdami używanymi na resorach

ST. CYRANKIEWICZ

przy ul. Brackiej l. 9.
przy ul. Szpitalnej l. 34.
naprzeciw teatru krakowskiego
Właściciel konces. składów z powozami mieszka przy ul. św. Jana l. 30 parter (pod pawiem).

NASIONA LEŚNE

Drzewa owocowe, ozdobne, leśne, do kultur leśnych, ogrodów, sadów, do wysadzania dróg i alei, róże i t. d. są do nabycia w szkółkach leśno-ogrodowych Tadeusza hr. Łubieńskiego, w Zassowie pod Czarną.
Cennik na żądanie odwrotnie.



Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło są tylko wtedy możliwe, jeżeli się odzienia śmietankę z mleka zapomocą centryfugi

ALFA SEPARATOR

360000 centryfug w użyciu. 600 pierwszych nagród.
Grand Prix Paris 1900.

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mlecznym: Kierźnie, wygniatacze, chłodnice, naczynia i konwie z blachy stalowej.

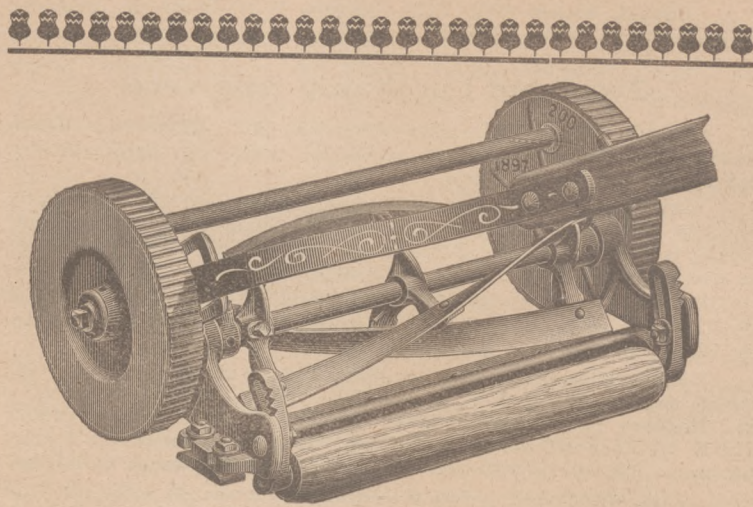
Zakładanie zupełnych mleczarni ręcznych i parowych.

Towarzystwo akcyjne

ALFA SEPARATOR

Wiedeń XVI, Gangelbauergasse Nr. 29.

Cenniki i pouczające broszury darmo. — Należy żądać »Alfa-Mittheilungen«.



KOSIARKI
do trawy.

Aмерыkańskie noże
na 12" 14"

Rozpylacze
do gnojówki.

oraz bańki na mleko
i naczynia mleczne firmy
Kleiner & Fleischman.

poleca

W. HALSKI

handel towarów żelaznych w Krakowie, Sukiennice.

Ceny na żądanie.



PORKIN
znakomity środek do
tuczenia
świń.

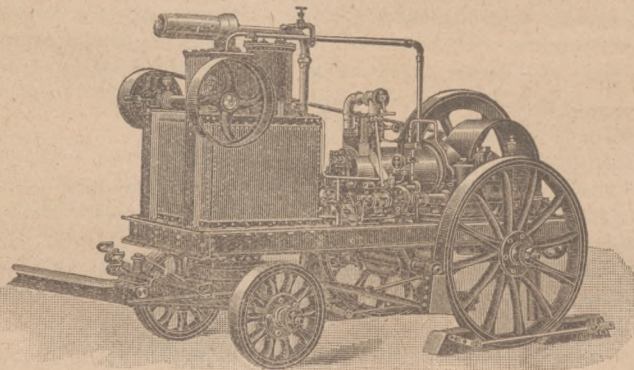


PECUSIN
znakomity dodatek do paszy
w celu tuczenia
wszystkich
zwierząt
domowych:

koni, byków, wołów, krów, cieląt, owiec, świń, kóz, osłów, psów i drobin.
1 paczka (1/2 kg.) 1 kor., 4 paczki na próbę franco 4 kor

Fabryka środków do tuczenia zwierząt
Wiedeń IX, Bleichergasse Nr. 6.

Składy: Rzeszów J. A. Grünfeld; Kraków Fr. Sobolka i Ska.,
Arnold Reifner; Oświęcim Józef Moser; Podgórze L. W. S. Zarski.



Lokomobila benzynowa »OTTO«

Najprostsza i najtańsza siła popędowa dla każdego
właściciela ziemskiego i rolnika.

Nie potrzeba ani wody ani maszynisty: Dzięki uwolnieniu benzyny od podatku i małemu zużyciu benzyny daje ta lokomobila najtańszą siłę popędową.

Wszelkie niebezpieczeństwo ognia wykluczone.

LANGEN & WOLF, Wiedeń X, Laxenburgerstrasse 59.

Oryginalne motory »OTTO« gazowe i benzynowe.

Słynne na całym świecie z powodu prostej, trwałej konstrukcji i małych kosztów.

Godne polecenia dla wszystkich młynarzy.

Zastępca w Krakowie M. PETERSEIM.
FABRYKA MASZYN.

PLASZOWSKA PAROWA FABRYKA DACHÓWEK i CEGIEŁ

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

BIURO w KRAKOWIE przy ul. św. Gertrudy l. 8

poleca

DACHÓWKI TŁOCZONE i CIĄGNIĘTE

W KOLORZE CZERWONYM LUB CZARNYM;

RURKI DRENOWE KAŻDEJ WIELKOŚCI.

Dostawy dachówek obejmuje dla wygody Szan. odbiorców
wraz z kryciem.

CENNIKI I PRÓBKI wysyła BEZPŁATNIE.

O liczne zamówienia uprasza

ZARZĄD



Krańska mączka do tuczenia trzody.

Szanowny Panie! Wieprze moje nie jadły i bardzo były nędzne. Przypadkowo dostałem na próbę od jednego z moich ludzi 1 paczkę mączki do tuczenia wieprzy; zdumiałem — wieprze moje nie mogły się nasycić i ogromnie dobiegają dzięki temu doskonałemu środkowi, który mogę każdemu najlepiej polecić.

Uprasza odwrotnie o 5 paczek proszku do tuczenia wieprzy.

31/10 1901 r.

Z poważaniem

Józef Englisch, banmistrz, Belisce, Sławonia.

Kopia ta zgadza się zupełnie z oryginałem pisany na karcie korespondencyjnej, zaopatrzonej markami za 4 filery i 2 hal.

Leibach, 3/10 1901. *Iwan Plantar* c. k. notaryusz
(Pieczęć notaryalna).

Dla zdrowej trzody tak starej jako też młodej wystarczy 1 paczka Dr. Trnkoczego proszku do tuczenia trzody za 50 hal. — 5 paczek kosztuje 2 korony.

Jest do nabycia u wszystkich kucepów (którzy otrzymają wysokie rabaty), gdzie niema, wysyła pocztą:

Apteka Trnkóczy, Laibach Kraina.



Do kwestyi nawozowej.



Mączka Thomasa z gwiazdą

jest najlepszym i najtańszym nawozem, zawierający kwas fosforowy dla każdego gatunku zboża, koniczyny, kartofli, rzepy, na łąki i pastwiska.

Mączka Thomasa z gwiazdą

działa również szybko i pewnie jak superfosfat, a przewyższa go dłuższem działaniem, jakoteż wysoką zawartością wapienia i magnezyi, przy o wiele niższej cenie.

Mączka Thomasa z gwiazdą

sprzedaje się z gwarancją zawartości kwasu fosforowego, rozpuszczalności w kwasie cytrynowym i miale, a odsprzedawcy dostarczają jej po oryginalnej cenie.

Mączka Thomasa z gwiazdą

pakuje się w blombowanych workach, na których oznaczona jest zawartość i powyższa marka ochronna (gwiazda).

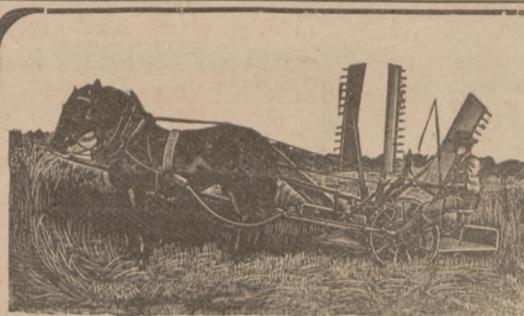
Przestrzega się przed zakupem towaru pośledniejszego.

FABRYKI FOSFATÓW THOMASA

Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką

Berlin W. 35 — Karlsbad 17.

Józef Karrach Lwów, ul. Jagiellońska 22.



JÓZEF FRIEDLAENDER WIEDEŃ XX/2
Dresdnerstrasse

KOSIARKI „Star“ ŻNIWIARKI

są lepsze, niż amerykańskie.

Cenniki machin rolniczych, wiatraków, pomp i centryfug do mleka wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.

Kompletne urządzenia gorzelń z najnowszym aparatem destylacyjnym firmy EGROT w Paryżu, wykonuje i daje najdalej idące gwarancje, tak co do dobroci, jak i praktyczności.

Kotły parowe, maszyny parowe, rezerwoary na spirytus, specjalne wozy do przewozu spirytusu,

FABRYKA WAGONÓW I MASZYN W SANOKU.

Kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

Poświadczenie: „Niniejszem składam podziękowanie firmie: „Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku“, za wykonanie kompletnej rekonstrukcji gorzelni w Krukiewiczach, które tak co do rozkładów, według planów wykonanych przez powyższą firmę, jak i co do dostarczonych przez nią wszystkich aparatów, tak dobrze uskutecznione zostało, że uzyskała całkowite moje zaufanie i uznanie, a przeto każdemu powyższą firmę, jako najsolidniejszą, a przedewszystkiem, jako konkurencyjną firmę krajową polecić mogę“.

Krukiewice dnia 11 stycznia 1902 r.

Z poważaniem
W. Stotwiński w. r.

w Krakowie
ul. Pijarska l. 4.

ZWIĄZEK HANDLOWY KÓŁEK ROLNICZYCH

we Lwowie
ul. Kopernika 21

Filia w Wieliczce.

ODDZIAŁ ROLNICZY

Filia w Rzeszowie.

dostarcza z najściślejszą gwarancją jakości

Nasiona gospodarskie: konieczyne czerwoną krajową, białą, szwedzką, inkarnatkę, lucernę seradellę, trawy, buraki i marchew pastewną, koński ząb, wykę, łubiny i t. p. — **Nawozy sztuczne:** superfosfaty, mąkę kostną, mąkę żużlową, saletrę chilijską, kainit i t. p. — **Maszyny i narzędzia rolnicze** wszelkiego rodzaju.

Cenniki, katalogi, próbki nasion i t. p. na żądanie darmo i oplatnie.

DRUKI GOSPODARCZE

Regestr gospodarzy układu Dr. St. Pawlika, prof. Akad. roln. w Dublanach. Wydanie trzecie. — Regestr gospodarzy układu Tow. roln. w Wieliczce. — Wykaz najmu. — Regestr zbożowy. — Raport tygodniowy folwarku. — Kontrola udoju mleka. — Dziennik kasy. — Kontrakty dzierżawy. — Książeczka robocizny. — Kwitariusze. — Kwitki na bydło.

poleca

Z. Kutrzeba, Kraków, Wiślna l. 11.

A. W. KANISS

WURZEN, Saksonia.
»SPECYALNOŚĆ«
Aparaty do badania mleka
na zawartość tłuszczu.

Cenniki na żądanie
bezpłatnie.

KANISSA

„Neurapid i Spiral“
Aparaty do oznaczania
tłuszczu w mleku uznane
zostały jako najlepsze
do badania mleka me-
todą Dr. Gerbera.

najtaniej poleca

W. HALSKI

handel towarów żelaznych
w Krakowie. — Sukiennice.

Ceny na żądanie.

ŁOPATY DO DRENOWANIA

ze stylami Nr. 1, 2, 3, bez styl-
li w jednej szerokości,

oraz

DRUT KOLCZASTY

do ogrodzeń, kołce co 6-12 cm.



Dom rolniczy

Ernest Bahlsen Kraków, Karmelicka 24

poleca na sezon obecny i zwrotnie wysyła

WSZELKIE NASIONA

a w szczególności:

Konicz czerwony, biały, szwedzki z gwarancją za pochodzenie krajowe, absolutnie wolny od kianki i chwastów o wysokiej czystości i sile kiełkowania.

Lucernę francuską, oryginalną prowancą najprzedniejszej jakości, wolną od kianki.

Tymokę, srebrzysto-białe ziarno, wolne od kianki.

Wszelkie gatunki traw, na łąki i pastwiska.

Owies „Non plus ultra“ własnej hodowli w Czechach, nadzwyczajnie plenny gatunek na każdą glebę.

Owies Duppawski ze Styrii w Czechach reprodukowany, najlepszy średnio wczesny gatunek.

Jęczmień „Hanna“ oryginalny morawski.

Nasiona buraków: Kirshego Idealy, Askańskie, Mamuty, Eckendorfskie, Oberndorfskie, Vouriac i t. p.

Katalogi, próbki, specjalne oferty przy większym odbiorze na żądanie.

Ceny możliwie najniższe.

Nasiona bez najmniejszego zarzutu